

54 Bloomsbury St.W.C.1

10.12.53

z listu Kozarynowej (11 King's Drive, Surbiton, Surrey) z 8.12\*)

Bardzo dziękuję za przytoczenie słów W[ierzyńskiego]. Jestem nimi tak zdumiona, że podejrzewam jakieś nieporozumienie. Jeżeli nie, to nie można sobie wyobrazić cenniejszego uznania, nie znam potężniejszego władcy słowa niż Wierzyński. Gorzej wychodzi z najbardziej nawet symbolicznym i zaoceanicznym ucałowaniem. Już od zbyt wielu lat uwiędły dla mnie te jemioly, pod którymi „w noc choćby i ślepy” miałby chęć spotykać się w tak niewinnie zdrożnych zamiarach.

Uściski.

MG

\*) List otrzymałem dziś.